

Sygn. akt IV KK 214/13

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 października 2013 r.,
sprawy **A. W.**
skazanego z art. 197 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,
od wyroku Sądu Okręgowego w K.,
z dnia 11 grudnia 2012 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.,
z dnia 28 czerwca 2012 r.,

postanowił

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy, wyrokiem z dnia 28 czerwca 2012r., skazał A. W. za przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. oraz z art. 275 § 1 k.k. na karę łączną 5 lat pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2012r. apelacji obrońcy skazanego, utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji, uznając ten środek odwoławczy za oczywiście bezzasadny.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego, podnosząc w niej zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Podzielić w tym zakresie należy stanowisko prokuratora zawarte w odpowiedzi na kasację.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd *ad quem* dokonał kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu *a quo* w sposób prawidłowy. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy rozpoznał wszystkie zarzuty zawarte w apelacji skarżącego i odniósł się do nich w sposób wystarczający, stąd o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. nie może być mowy. Poza tym uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zostało sporządzone w sposób kompleksowy i w pełni zrozumiałe, stąd nie sposób zgodzić się z obrońcą, że w postępowaniu odwoławczym nierzetelnie rozpoznano część jego zarzutów apelacyjnych, a do niektórych nie odniesiono się w ogóle. Art. 457 § 3 k.p.k. wskazuje wyraźnie na elementy, jakie winny się znaleźć w uzasadnieniu sądu odwoławczego. Poza regulacją tego przepisu pozostaje sposób zredagowania uzasadnienia, co *de facto* uznać należy za kwestię czysto techniczną. Niepisanym wymogiem, jakiemu powinno odpowiadać uzasadnienie sądu odwoławczego, jest natomiast to, aby było jasne i w pełni zrozumiałe, ażeby możliwe mogło być dokonanie jego kontroli kasacyjnej. Niewątpliwie zaskarżone orzeczenie spełnia te wymogi. Sąd sporządzający uzasadnienie w sposób swobodny może natomiast dokonywać opisu toku swojego rozumowania, w tym odnosić się do każdego zarzutu oddzielnie bądź do wszystkich łącznie, byleby treść jego wywodów była czytelna. Stąd nie można w niniejszej sprawie czynić zasadnych zarzutów naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k.

Niezasadnym okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd *ad quem* art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez niesłuszne oddalenie wniosków dowodowych zawartych w apelacji. Okolicznością bezsporną było bowiem prowadzenie przez skazanego działalności gospodarczej, co pośrednio łagodząco wpłynęło na wymiar kary. Dowody w postaci dokumentów odnoszących się do tejże działalności uznać w związku z tym należało za zbędne, albowiem okoliczności, których miały dowodzić, jawiły się w sprawie jako całkowicie jasne i zgodne z tezą dowodową.

Jeżeli chodzi natomiast o opinię z Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego przy Sądzie Okręgowym w K., wydanej już po wyroku Sądu pierwszej instancji, to jak słusznie wskazał prokurator w swojej odpowiedzi, nie wносиła ona w zasadzie nic nowego do sprawy ponad to, co ustalono w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy. Abstrahując od tego, czy doszło w związku z tym do naruszenia prawa procesowego, stwierdzić należy, że w żaden sposób takie hipotetyczne naruszenie, mające polegać na bezpodstawnym oddaleniu wniosku dowodowego z tego dokumentu, nie mogło mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia, co zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., jest warunkiem *sine qua non* uznania zasadności nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim pozostaje kasacja.

Mając to na względzie, Sąd potraktował przedmiotową kasację jako bezzasadną w stopniu oczywistym, skutkującym jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., skazanego obciążono kosztami postępowania kasacyjnego.